

Grammatik - Podróże (2007)



01. W drodze 02. Stracone dzieciaki 03. Rozmowa 04. Telefony gościnnie Diox 05. A wy gościnnie Pelson, Włodi 06. Chwila 07. Śmieci 08. Nigdy więcej 09. Ile jesteś w stanie... 10. Wiem kim jestem 11. Kamienie 12. 50 dróg Rap – Eldo, Jotuze, Diox, Pelson, Włodi Guitar – Michał Jabłoński Vocalese – Agata Załuska, Szymon Makohin Percussion – Mark Blaze Producer – Flamaster

Grammatik to legendarny warszawski zespół. Eldo i Jotuze mają już wyrobioną markę i właściwie każdą z ich dotychczasowych produkcji można było kupować w ciemno. Tym niemniej po usłyszeniu singla promującego-Straconych dzieciaków, zacząłem mieć obawy co do tego projektu-utwór był nie do słuchania ze względu na gościnnie udzielającą się w nim Agatę Załuskę, która przez cały czas jedynie zawodziła. Tekst był typowo grammatikowy-głęboki i niełatwy. Moje obawy co do tego albumu niestety się potwierdziły.

Jakie są źródła słabości? Po pierwsze założenie. Album jest w całości wyprodukowany bez użycia sampli. Według mnie jest to błąd. Nie sprawdza się to w przypadku studyjnych projektów. Strona dźwiękowa płyty jest monotonna i nużąca. Drugie źródło to sam wybór producenta Flamstra, który odpowiada za wszystkie bity jakie znalazły się na Podróżach. Jest to niewątpliwie utalentowany, młody producent, jednakże nie zdołał wyrobić sobie własnego stylu i słyhać inspirację innymi polskimi producentami. Powierzenie mu produkcji całego albumu było błędem-za dużo na Podróżach plastiku, a za mało nowatorstwa. Po trzecie Agata Brodzka. To kompletna pomyłka. Osoba pasująca raczej do gimnazjalnych dyskotekowych hitów niż do poważnej muzyki Grammatika.

Tekstowo płyta jest dobra. Bogata i urozmaicona- są numery poważne jak-zdecydowanie najlepsze na albumie-Kamienie, po luźniejsze Telefony. Najmniej spodobała mi się antywojenna zwrotka Eldoki w Nigdy więcej-pewnie dlatego, że nie do końca się z nim zgadzam.

Gościnnie na płycie udzielili się: Diox, nieszczęsna Agata Załuska oraz Pelson i Włodi. Nie mogę odeprzeć wrażenia, że członkowie Molesty pojawili się tu tylko po to, by można było na okładce napisać ich ksywki-ich zwrotki są bardzo krótkie. Generalnie goście nie wniesli nic do tego materiału. Może Pelson na małą pochwałę zasłużył.

Ta płyta to jednak rozczarowanie. Niby da się jej słuchać, ale nie mogę oprzeć się wrażenia, że to już nie ten Grammatik. ---gghh.blox.pl

download (mp3 @128 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#)

[back](#)